

REKLAMA



+ ZAAWANSOWANE + POMOC

Szukaj w rp.pl

Kraj Świat Ekonomia24 Prawo Nieruchomości Praca Foto Opinie Kultura Nauka Sport Styl Warszawa Historia Weekend tv.rp.pl

Najnowsze Polityka ▼ Spoleczeństwo ▼ Edukacja ▼ Zdrowie Media Historia Służby ▼ Wymiar sprawiedliwości ▼ Kościół Tematy dnia ▼

Tutaj jesteś: rp.pl » Wiadomości » Kraj » Polityka

Śledczy sprawdzą nepotyzm w PO

Piotr Kobałczyk 12-09-2012, ostatnia aktualizacja 12-09-2012 20:15

Komentuj 0 A A A

Redakcja poleca:

Postanka PO, jej mąż i agencja
Lek na nepotyzm

Prokuratorzy zbadają sprawę domniemanej korupcji gorzowskich działaczy PO przy obsadzaniu stanowisk w ANR

Chodzi o doniesienie, które złożył w lipcu Marek Surmacz, b. wiceszef MSWiA, doradca ds. bezpieczeństwa prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, obecnie gorzowski radny PiS. Napisał wówczas do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta wniosek

o zbadanie konkursu na szefa gorzowskiego oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych. I roli, jaką mieli w niej odegrać ważni działacze PO, włącznie z szefową lubuskiej PO, postanką Bożenną Bukiewicz.

- To była bardzo głośna sprawa, ale nigdy nie została wyjaśniona pod kątem karno-prawnym, nikt nie poniósł konsekwencji i w końcu przyszła - mówił wówczas „Rz” Surmacz. A dziś dodaje: - Wiele wskazuje na to, że mieliśmy do czynienia nie tylko z łamaniem standardów, ale też z nadużyciem władzy i korupcją.

Sprawa sięga 2008 r. Po wygranych przez Platformę wyborach stanowisko stracił wieloletni szef gorzowskiego oddziału ANR. Następce miał wyłonić konkurs rozpisany wiosną 2008 r., do którego stanął m.in. Tomasz Możejko, wtedy sekretarz lubuskiej PO, obecnie przewodniczący sejmiku województwa. Możejko, wówczas nauczyciel historii ze Świebodzina, choć miał dwóch kontrkandydatów (m. in. radcę prawnego ANR), uchodził za faworyta - jak pisała wtedy lokalna prasa, był „zaufanym człowiekiem posła Bożenny Bukiewicz”, a poza tym „o obsadzie tego stanowiska miała decydować PO, a nie PSL”.

Spekulacje te okazały się prorocze, bo choć w pierwszym podejściu Możejko odpadł z gry (komisja odrzuciła wszystkich kandydatów, uznając, że nie mają wystarczających kwalifikacji na to stanowisko), to szefem gorzowskiej ANR ostatecznie został, bo konkurs szybko powtórzono. Rok później Możejko zatrudnił na stanowisku kierowniczym Mirosława Bukiewicza, męża szefowej gorzowskiej PO. - Nie mam wątpliwości, że konkurs był ustawiony i że nie mogło się to odbyć bez politycznego oparcia w lokalnej nomenklaturze PO mówi.

Sprawa już 4 lata temu wywołała kontrowersje, badała ją Julia Pitera, minister ds. przeciwdziałania korupcji. Na jaw wyszło, że na Bukiewicz, który prowadził biuro nieruchomości, ciąży sądowy wyrok o odszkodowanie w sporze z b. klientem. I że po kontroli wewnętrznej Możejce odebrano pełnomocnictwo do decydowania o sprawach personalnych (gdy o gorzowskiej ANR zrobiło się głośno, zabroniono mu przedłużać umowę z mężem postanki, tymczasem ten, wbrew zakazowi, podpisał ją na czas nieokreślony).

W lipcu, gdy doniesienie Surmacza trafiło do Prokuratury Generalnej, Tomasz Możejko uznał, że to „polityczne bicie piany”. I że „Surmacz ma nikłą wiedzę o przepisach”. A posel Bożenna Bukiewicz zagroziła, że jeśli Surmacz jej nie przeprosi za „publiczne opluwanie”, poda go do sądu. Do dziś jednak nie złożyła pozwu. - Pan Surmacz chce zbić na tym kapitał po myśli o starcie na prezydenta Gorzowa - mówi „Rz” postanka. - Moi prawnicy orzekli, pozew musimy poczekać na decyzje prokuratury.

Andrzej Seremet odesłał sprawę do zbadania przez prokuraturę w Gorzowie, ale to wyłączyła (podobnie jak w innej głośnej sprawie dot. tzw. martwych dusz w PO). wątki rozdzielono i rozrzucono po kraju. Podejrzanie o łapownictwo czynne i bierność prokuratura w Koszalinie, a wątek ustawienia konkursu w gorzowskiej ANR - prokuratura w Warszawie-Praga. Surmacz uważa, że rozdzielanie wątków nie służy rzetelnemu weryfikowaniu sprawy. - Mam nadzieję, że się mylę i nie jest to sposób na rozmycie gorzowskiej

Rzeczpospolita

© Wszystkie prawa zastrzeżone

Rekomenduj artykuł, oddano głosów: 12

Like Sign Up to see what your friends like.

NEWSLETTER "RZECZPOSPOLITEJ"

Zobacz przykładowy newsletter

E-mail Zapisz się

SONDA: UJAWNIONE DOKUMENTY

Czy interesują Cię amerykańskie dokumenty w sprawie zbrodni katyńskiej?

- Tak, zamierzam je przejrzeć i przeczytać
- Raczej tak, chętnie przeczytam publikacje na ten temat
- Nie bardzo
- Nie, Katyń to już historia

Głosuj!

POLECAMY



KRYNICA 2012
Forum Ekonomiczne w Krynicy 2012



KONKURS "RZ" DLA FIRM
Młoda Marka Sukcesu

Przeczytaj też:

Historycy pomogą MSZ walczyć o dobre imię Polski



Polska dyplomacja chce wykorzystywać historyków z zagranicy do prostowania fałszywych sformułowań na temat naszego kraju pojawiających się w międzynarodowych mediach



MANDATY, PUNKTY KARNE
Dwa mandaty z fotoradaru w kilka sekund. Co robić?

MOJE PIENIĄDZE